

zofia stanecka marianna oklejak

Basia

i nowy braciszek



Literacki
EGMONT

zofia stanecka marianna oklejak

Basia

i nowy braciszek



Literacki
EGMONT



Basi urodził się nowy braciszek. Przez pierwsze trzy dni mieszkał w szpitalu. A razem z nim mieszkała Mama.

Basia bardzo chciała, żeby Mama wróciła.

– Tatooo, kiedy oni wreszcie będą w domu? – marudziła pierwszego dnia przy śniadaniu.

– Tatooo, ile jeszcze mam czekać? – jęczała drugiego dnia przy obiedzie.

– Tatooo! – denerwowała się trzeciego dnia przy wieczornym czytaniu. – Jestem zła! Mama już chyba NIGDY nie wróci.

A tata ciągle odpowiadał:

– Już niedługo, Basieńko.

Wreszcie czwartego dnia rano powiedział:

– Dziś Mama wraca ze szpitala. Jeśli chcecie, możecie razem ze mną pojechać po nią

i po waszego braciszka.

I pojechali. Tata, Janek i Basia.

